

Sygn. akt I Ca 52/23

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. B.

przy udziale E. K.

o zmianę kontaktów R. B. z J. B.

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 5 grudnia 2022 roku, sygn. akt III Nsm 18/22

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od uczestniczki postępowania E. K. na rzecz wnioskodawcy R. B. 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, poczynając od dnia następnego po upływie tygodnia od doręczenia uczestniczce postępowania odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

Sygn. akt I Ca 52/23

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 05 grudnia 2022 r. wydanym w sprawie I. N. 18/22 zmieniono kontakty R. B. z jego córką J. B. uregulowane w punkcie 4. a. b. c. wyroku z dnia 11 maja 2018 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I 1C 184/17 w ten sposób, że upoważniono go do osobistej styczności z dzieckiem, poza miejscem zamieszkania małoletniej i bez obecności jej matki:

a. w co drugi tydzień – od soboty od godz. 10:00 do niedzieli do godz. 15:00, poczynając od pierwszej soboty następującej po uprawomocnieniu się orzeczenia z wyłączeniem sobót i niedziel przypadających w Święta Bożego Narodzenia i Wigilię poprzedzającą te święta, w niedzielę w Ś. Wielkanocne oraz soboty poprzedzające te święta, w czasie szkolnej przerwy międzysemestralnej (ferie zimowe) oraz w wakacje letnie (lipiec i sierpień) w których terminach kontakty są odrębnie uregulowane;

b. każdego roku w lipcu i w sierpniu – po jednym tygodniu, w każdym z tych miesięcy liczonym od pierwszego poniedziałku od godz. 10:00 do następującej po nim niedzieli do godz. 15:00;

c. każdego roku, w zimowej przerwie międzysemestralnej w województwie miejsca zamieszkania małoletniej (ferie zimowe), w pierwszym tygodniu ferii, od poniedziałku od godz. 10:00 do następującej po nim niedzieli do godz. 15:00;

d. w każdym roku w dniu 26 grudnia (Święta Bożego Narodzenia) od godz. 10:00 do godz. 18:00 w niedzielę Wielkanocną od godz. 09:00 do godz. 18:00 (pkt 1. postanowienia).

Ponadto, upoważniono R. B. do kontaktów z córką przy użyciu środków technicznych do komunikacji na odległość, w każdym tygodniu, w którym nie realizuje kontaktu osobistego, w środę od godz. 17:40 do godz. 18:00 (pkt 2. postanowienia), zobowiązano R. B. do przestrzegania sposobu i terminów kontaktów z jego córką, określonych w orzeczeniu zawartym w punkcie 1. litery a. b. c. d. i punkcie 2. postanowienia do osobistego punktualnego odbioru małoletniej i punktualnego odprowadzenia do miejsca zamieszkania jej matki (pkt 3. postanowienia) oraz zobowiązano E. K. do umożliwienia i nieprzeszkadzania R. B. w realizacji jego uprawnień do kontaktów z córką, w terminach określonych w orzeczeniu zawartym w punkcie 1. litery a. b. c. d. i punkt 2. postanowienia, w tym do wydawania uprawnionemu dziecka na kontakty osobiste i zobowiązać ją do udostępniania R. B., w terminie tygodniowym od uprawnomocnienia się postanowienia, danych kontaktowych w celu umożliwienia mu wykonywania uprawnienia do kontaktów z córką określonych w punkcie 2. postanowienia (pkt 4. postanowienia). Ponadto, oddalono wzajemnie wnioski E. K. i R. B. o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania nieprocesowego (pkt 5. postanowienia) oraz obciążono R. B. kosztami sądowymi w tej sprawie (pkt 6. postanowienia).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Wnioskodawca i uczestniczka postępowania są rodzicami J. B. urodzonej (...) w S.. W wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z 11 maja 2018 wydanym w sprawie I 1C 184/17 uregulowane zostały kontakty małoletniej z jej ojcem, bez udziału matki poza miejsce stałego pobytu dziecka - w każdym miesiącu w pierwszą sobotę i trzecią niedzielę od 10.00 do 15.00; po jednym dniu, w tych samych godzinach, w święta wyznaniowe, to jest w Wielkanoc i w Boże Narodzenie; ponadto przy użyciu urządzeń do komunikacji głosowej, na odległość, w poniedziałki przez 15 minut.

W czasie tamtej regulacji kontaktów, J. B., miała skończone cztery lata, mieszkała z matką i jej rodzicami. Rodzice małoletniej nigdy nie mieszkali razem. Dziecko wykazywało jednak więzi z obojgiem rodziców. Nie znało natomiast środowiska, w którym mieszkał ojciec; sąd orzekający rozwód miał też wątpliwości co do umiejętności wnioskodawcy do zajmowania się córką, wynikające z ograniczonego udziału w jej życiu i pieczę nad nią; były też obawy dotyczące ewentualnych nieprzewidzianych reakcji J. B. na rozłąkę z matką. W efekcie tego rozstrzygnięcia, dotychczasowe kontakty wnioskodawcy z dzieckiem realizują się w znaczącym czasie podczas podróży (za wyjątkiem dni, w których organizuje córce sposób spędzania czasu bez wozenia jej do siebie). Miejscowość, w której mieszka wnioskodawca, W., położony jest prawie 90 kilometrów od miejsca zamieszkania J. B., (L.). Czas przejazdu w jedną stronę to około 1,5 godziny. Zatem wioząc dziecko do swojego miejsca zamieszkania efektywnie spędza z nim dwie godziny. Kontakty z dzieckiem wnioskodawca realizuje regularnie, stosownie do źródłowego rozstrzygnięcia.

Wnioskodawca nie wykazał aby przed wystąpieniem z wnioskiem o zmianę kontaktów podjął rzeczywistą próbę ugodowego załatwienia zmiany osobistej styczności z J. B..

Aktualnie małoletnia uczy się w pierwszej klasie szkoły podstawowej. W szkole funkcjonuje bez problemów. Matka organizuje jej wyjazdy na basen, naukę jazdy konnej. Dziecko nie ma zapewnianych wyjazdów turystycznych, wypoczynkowych. Dotychczas poza miejscowość, w której mieszka, wyjechała z matką jeden raz na pięć dni. Funkcjonuje w domu wielopokoleniowym, w którym mieszka z nią jej matka i rodzice matki.

Kontakty J. B. z ojcem przebiegają dobrze. Podczas nich ma także relacje z krewnymi ze strony wnioskodawcy - babka, brat ojca. R. B. mieszka w domu jedno-rodzinnym. Córka ma w nim swoje miejsce (wyposażony pokój).

Wnioskodawca pracuje jako piekarz. Ma możliwość regulowania czasu pracy w sposób umożliwiający mu faktyczną możliwość spędzania z dzieckiem czasu podczas kontaktów.

Rodzice J. B. nie mają innych dzieci. Nie ma między nimi elastyczności w zakresie kontaktów ojca z córką. W szczególności uczestniczka postępowania „rozlicza“ wnioskodawcę z czasu odwożenia dziecka. Także dochodziło do niewłaściwego realizowania przez E. K. jej obowiązków wynikających z obowiązującego rozstrzygnięcia o kontaktach (uniemożliwianie wnioskodawcy ich realizacji). W postępowaniu w sprawie I. N. 277/20, w dniu 2020-09-18, Sąd Rejonowy w Sieradzu wydał orzeczenie piętnujące jej za-chowania, zagrażając jej zapłatą na rzecz R. B. odpowiedniej kwoty pieniężnej za każde naruszenie obowiązków wynikających z orzeczenia o kontaktach.

Wnioskodawca jest dla dziecka osobą ważną psychologicznie. Córka jest z nim pozytywnie i silnie emocjonalnie związana. Ich relacje są serdeczne. Dziecko ufa ojcu; w jego obecności zachowuje się naturalnie (nawet w sytuacjach, które mogłyby wywołać stres – np. badania w I (...) w S.). Deklaruje wolę spędzania z ojcem dłuższego czasu; czas aktualnych kontaktów nie satysfakcjonuje jej. Nie wykazuje dystansu wobec niego. Nie przejawia jednak gotowości nocowania u ojca, co może wynikać z braku autonomii, dziecka w tym zakresie. Dziecko odbiera komunikaty od najbliższych, z którymi mieszka (w tym nadopiekuńczość). W rozwoju małejletniej następuje blokada w budowaniu pewności siebie, wiary we własne możliwości, poczucia bezpieczeństwa w czasie rozłąki z matką a nawet dziadkiem. Matka zaburza rozwój dziecka, postępuje z nią nieodpowiednio do aktualnego etapu rozwoju córki (spanie z dzieckiem, usypianie dziecka na kolanach).

Wnioskodawca natomiast prezentuje niskie umiejętności w zakresie postępowania w sytuacjach, które by wymagały skutecznej i odpowiedzialnej opieki nad córką. Mimo potencjalnej zdolności do refleksji w sytuacjach, które go stresują czy konfliktowych, jest skłonny do reakcji impulsywnych, nadmiarowo emocjonalnych. Nie dotyczy to relacji z córką. Występują one, przede wszystkim, w relacjach z E. K.. Między rodzicami J. B. nie ma prawidłowej komunikacji w sprawach córki. Są wobec siebie negatywnie nastawieni; nie roją możliwości kompromisu w sprawach rodzicielskich. Szczególnie dotyczy to uczestniczki postępowania. Jest nieprzejednana wobec byłego męża, obniża jego znaczenie, wykazuje tzw. odgórną postawę, dąży do zarządzania sytuacjami - nawet usiłowała w I (...) w S. kierować przebiegiem badań (co zaznaczone zostało w opinii).

Sąd Rejonowy rozpoznając tak ustalony stan faktyczny doszedł do przekonania, że dla dobra małejletniej konieczna jest korekta dotychczasowego orzeczenia o kontaktach. Zwrócił przy tym uwagę, że dotychczas obowiązujące orzeczenie było ukształtowane w czasie, gdy J. B. była dzieckiem w wieku wczesno przedszkolnym. W tym czasie dziecko poznało środowisko, w którym funkcjonuje ojciec, podrosło, a kontakty z ojcem przebiegają wzorowo. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na patologiczność sytuacji, w której „okres przejściowy” trwa już cztery i pół roku, a E. K. zamiast przygotowywać dziecko na większe otwarcie na ojca, traktuje ją nieproporcjonalnie do wieku, w jakim jest małejletnia (w dalszym ciągu z nią śpi, usypia na kolanach). W ocenie Sądu I instancji brak uspołecznienia dziecka, na jaki wskazywali biegli z (...) jeśli rzeczywisty, to jest konsekwencją nadopiekuńczych zachowań matki.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik uczestniczki postępowania E. K., zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a konkretnie:

art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych z wiadomościami specjalnymi, zawartymi w opinii (...) i przyjęcie, że małejletnia J. B. może, bez zagrożenia dla jej dobra, psychiki i poczucia bezpieczeństwa nocować u swojego ojca, podczas gdy biegli jednoznacznie stwierdzili, że dziecko nie jest na to psychicznie gotowe i niezbędny jest okres przejściowy kontaktów, trwających dłużej, jednak nie połączonych ze spędzaniem nocy poza domem,

art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń, które zgodnie z kryteriami logicznej dedukcji, zasad doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, w szczególności na:

a) przyjęciu, wbrew wydanej opinii (...), że zgodne z dobrem małoletniej J. B. będzie odbywanie kontaktów, połączonych ze spędzaniem nocy u ojca, podczas gdy teza ta stanowi wiadomości specjalne i nie powinna być formułowana przez Sąd, który nie jest specjalistą w dziedzinie psychologii dziecięcej, tym bardziej, gdy zdania innego są autorzy wydanej w niniejszej sprawie opinii;

b) przyjęciu, wbrew wydanej opinii (...), że umiejętności w zakresie radzenia sobie w sytuacjach wymagających skutecznej i odpowiedzialnej opieki nad dzieckiem, które wnioskodawca prezentuje, zgodnie z wynikiem badań na niskim poziomie, nie przekładają się na strefę kontaktów z dzieckiem i dotyczą jedynie wykonywania władzy rodzicielskiej, która powierzona jest matce, podczas gdy zgodnie z opinią omawiane wyniki badań prezentowały pomiar cech najbardziej istotnych do nawiązania kompetentnych i funkcjonalnych relacji opiekuńczych i wskazywały, że wnioskodawca może mieć problemy w rozwiązywaniu różnorodnych problemów związanych z jego funkcją opiekuńczą.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zmianę kontaktów R. B. z jego córką J. B., urodzoną (...) w P., uregulowane w pkt 4 a. b. c. wyroku z dnia 11 maja 2018 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I C 184/17 poprzez uregulowanie kontaktów wnioskodawcy z małoletnią córką J. B. w ten sposób, że wnioskodawca R. B. będzie widywać się z małoletnią córką J. B. w następujący sposób:

a) w co drugi weekend w sobotę od godz. 10:00 do godz. 19:00 i w niedzielę od godz. 10:00 do godz. 15:00,

b) w okresie wakacji w co drugi weekend w sobotę od godz. 10:00 do godz. 19:00 i w niedzielę od godz. 10:00 do godz. 15:00 oraz jeden dzień w tygodniu od godz. 9:00 do godz. 20:00, po wcześniejszym ustaleniu dnia tygodnia z matką małoletniej J. B., E. K. co najmniej z 3-dniowym wyprzedzeniem,

c) w okresie ferii zimowych w jeden z weekendów w sobotę od godz. 10:00 do godz. 19:00 oraz w niedzielę od godz. 10:00 do godz. 15:00 oraz jeden dzień w tygodniu ferii od godz. 9:00 do godz. 20:00, przy wcześniejszym ustaleniu dnia tygodnia z matką małoletniej J. B., E. K., co najmniej z 3-dniowym wyprzedzeniem,

d) w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i w pierwszy dzień Wielkanocy od godz. 9:00 do godz. 19:00.

2) zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie odwoławcze, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zwłoki w płatności, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego z wyodrębnieniem kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie w jakimkolwiek zakresie.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy uznał, iż ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia rozważania prawne Sąd odwoławczy w pełni podziela

i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia w myśl art. w myśl art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c.

Wskazać bowiem należy, iż zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Okręgowy, poglądem Sądu Najwyższego, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów wymaga od strony odwołującej się do niego, aby wykazała, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, na czym polegała w odniesieniu do nich

nieprawidłowość postępowania sądu w zakresie tej oceny i opartych na niej ustaleń. W szczególności dlaczego przeprowadzonej przez sąd oceny nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania lub regułami doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczającym dla uznania tego zarzutu za trafny, aby strona przeciwstawiła ocenie i ustaleniom faktycznym sądu własnej wersji tychże. W takiej sytuacji bowiem polemika z nimi musiałaby zostać uznana za dowolną, nieuwzględniającą, że swobodna ocena dowodów przynależy do podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję sądu. Wobec tego skuteczne podważenie oceny i ustaleń może nastąpić wyjątkowo, gdy nieprawidłowości w tym zakresie po stronie sądu niższej instancji mają rangę oczywistych, takich, które daje się potwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Tego rodzaju zasadniczych nieprawidłowości Sąd Rejonowy, w rozważanym zakresie, nie dopuścił się i na ich istnienie - w sposób powiązany z przedstawioną wykładnią przepisu -nie wskazuje strona apelująca, co wyklucza uznanie tego zarzutu za usprawiedliwiony.

Przede wszystkim należy wskazać, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Wyrażenie przez stronę odmiennego poglądu co do oceny poszczególnych dowodów jest prawem strony, jednakże możliwość przedstawienia innej wersji stanu faktycznego, nie świadczy jeszcze o nadużyciu swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Sprawy z zakresu sądowego regulowania kontaktów rodziców z dziećmi każdorazowo mają charakter spraw trudnych. Sąd musi bowiem – bacząc na dobro dziecka – autorytarnie zdecydować o wymiarze, w jakim uprawniony rodzic (tutaj: ojciec) może realizować swoje prawo, ale i obowiązek osobistej styczności z dzieckiem. Warto przy tym zwrócić uwagę, że powyższe prawo przysługuje niezależnie od wymiaru wykonywanej władzy rodzicielskiej, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy.

W niniejszej sprawie dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest nie tylko wyrazem swobodnej oceny dowodów, ale także wyrazem mądrości Sądu dokonującego tej oceny w zgodzie z zasadami logiki, wiedzy o charakterze notoryjnym i – przede wszystkim – wskazaniemi doświadczenia życiowego. Naiwne jest przy tym wpatrywanie się strony skarżącej w zapatrywania Opiniodawczego Zespołu (...) jako wyznacznika działania na rzecz dobra dziecka. Takim wyznacznikiem nie są również zapatrywania matki dziecka, oraz samego dziecka.

Sąd nie kwestionuje pewnych ułomności w rozwoju małoletniej J., które zostały ujawnione w opinii (...). Opinia w tym zakresie stanowi cenne źródło wiedzy o sposobie funkcjonowania dziewczynki, jej matki oraz ojca. Ujawnia w szczególności niepokojące uzależnienie córki od matki na aktualnym jej etapie rozwoju oraz przejmowanie przez małoletnią postaw jej najbliższego otoczenia – matki, a nawet dziadka. Jest to zresztą zrozumiałe, bowiem J. przebywa od kilku lat pod wyłączoną opieką matki i jej rodziny. Pomimo, że jest zdrową, prawidłowo rozwijającą się uczennicą pierwszej klasy szkoły podstawowej, w dalszym ciągu nie nocowała nigdy bez obecności matki, z niewiadomych przyczyn śpi z matką w jednym łóżku, jest usypiana na kolanach. Informacje płynące z opinii (...) oraz relacji samej matki wskazują, jakoby uczestniczka postępowania chciała zatrzymać mentalnie dziewczynkę na etapie, na jakim kształtowane były kontakty J. z ojcem w wyroku rozwodowym zapadłym w 2018 roku, kiedy to małoletnia miała nieco ponad 3 lata. Niezrozumiałym jest bowiem sytuacja, w której po upływie blisko pięciu lat od wyroku i ukształtowanych kontaktów zgodnie z wymaganiami tamtego czasu i tamtego rozwoju dziewczynki, nie było jakichkolwiek „postępów” w otwartości córki na ojca. Taka otwartość zresztą jest, na co wskazuje opinia (...) jednakże jest hamowana przez matkę, która z niejasnych powodów nie zachęca dziewczynki na nocleg u ojca, stanowczo się temu sprzeciwia, a nadto próbuje chronić dziewczynkę przez zagrożeniami, które w rzeczywistości nie występują. Przykładowo, w trakcie badań

w (...), matka zwracała się do córki „nie bój się” chociaż J. nie dawała żadnych oznak strachu, ani sytuacja nie dawała jakichkolwiek powodów do strachu.

Niezasadny jest również pobrzmiewający w apelacji argument, że sama dziewczynka nie chce nocować u ojca. Przypomnieć zatem w tym miejscu wypada, że na E. K. spoczywa władza rodzicielska nad małoletnią i to właśnie matka dziewczynki odpowiada za najważniejsze z punktu widzenia J. decyzje, takie jak: wypełnianie obowiązku szkolnego, nauka, szczepienia i dbanie o zdrowie, czy wreszcie – niemniej ważny – kontakt z ojcem. Argument, że dziewczynka „nie chce” widywać się z ojcem nie może być zatem żadnym argumentem, tak jak żadnym argumentem nie będzie okoliczność, że dziewczynka (tak długo jak podlega władzy rodzicielskiej) nie chce iść do szkoły. Jeśli małoletnia J. B., pomimo ukończenia ósmego roku życia rzeczywiście ma obawy przed nocowaniem u ojca, to właśnie zadaniem uczestniczki postępowania jest teraz wreszcie przygotowanie córki na noclegi u ojca.

Wspomniana wcześniej mądrość orzeczenia Sądu I instancji wyraża się m. in. właśnie również w tym, że gdyby zaaprobować stanowisko matki oraz (...), wielce prawdopodobne byłoby, że E. K. przez kolejne pięć lat nie przygotowałaby córki na nocleg u ojca, w nieskończoność oczekując „okresu przejściowego”. Wniosek taki jest tym bardziej uzasadniony, że uczestniczka prezentowała w ostatnich latach już postawy świadczące o alienacji rodzicielskiej J. od ojca – co zresztą skutkowało nakazaniem przez Sąd Rejonowy w Sieradzu zapłaty przez E. K. na rzecz wnioskodawcy określonej kwoty za każde naruszenie zasad wykonywania kontaktów. Takiego postępowania Sąd Okręgowy nie mógł akceptować, co prowadzi do konieczności oddalenia apelacji strony skarżącej.

Odnosząc się raz jeszcze do zarzutów wskazujących niemalże na prymat wniosków płynących z opinii (...) nad orzeczeniem Sądu, przypomnieć należy, że to Sąd, nie zaś biegli są władni do rozstrzygnięcia kwestii takich jak dobro dziecka. Rozstrzygnięcie to winno być zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, których rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego nie narusza. Skarżąca zdaje się również przeceniać wiedzę z zakresu psychologii jako wyznacznik dobra dziecka w perspektywie jego osobistej styczności z rodzicem. Opinia ta zrealizowała jednak jej zasadniczy cel – czyli wgląd w relacje panujące między dzieckiem a rodzicami. Uwidoczniony tym samym brak uspołecznienia dziewczynki będący efektem zachowań matki, był alarmujący dla Sądu orzekającego w niniejszej sprawie.

Zadaniem Sądu w niniejszej sprawie było po pierwsze, zagwarantowanie ojcu (i J.) swoistego „minimum” osobistego kontaktu; po drugie minimalizacja możliwych sytuacji konfliktowych między rodzicami na kanwie tychże kontaktów i wreszcie - przede wszystkim - dbałość o dobro dziecka i zapewnienie mu warunków prawidłowego rozwoju. W ocenie Sądu II instancji, orzeczenie Sądu Rejonowego zrealizowało prawidłowo wszystkie te cele, w związku z czym brak jest podstaw do wzruszenia prawidłowego orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Z przytoczonych względów Sąd Odwoławczy uznał, iż w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym ocenionym zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 233 k.p.c.

sąd pierwszej instancji właściwie zastosował przepisy art. 113 i art. 113¹ k.r.i.o, co skutkowało oddaleniem apelacji jako całkowicie bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c. w zw.

z art. 13 § 2 k.p.c., o czym orzeczono jak w punkcie 1. postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2. na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1, 1¹ i 2 k.p.c., zasądając je od uczestniczki postępowania jako strony przegrywającej w postępowaniu apelacyjnym na rzecz wnioskodawcy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w postępowaniu przed Sądem II instancji interesy wnioskodawcy i uczestniczki były sprzeczne. Wysokość zwrotu kosztów zastępstwa prawnego została ustalona w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.